

**Protokół
z posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa
w dniu 2 lutego 2012 roku**

obecni

1. Radny Wiesław Konderak	przewodniczący komisji	obecny
2. Radny Marcin Gadecki		nieobecny
3. Radny Kamil Kowalik		obecny
4. Radna Zofia Bazańska		obecna
5. Radny Marek Rajca		obecny
6. Radny Władysław Oczkowicz		obecny
7. Radny Mirosław Kędzierski		obecny

Komisję prowadzi przewodniczący Komisji Wiesław Konderak.

Radny Wiesław Konderak: Witam wszystkich Państwa, komisja dzisiejsza została zwołana w trybie nadzwyczajnym, mamy jeden temat do przedyskutowania mianowicie **„zabezpieczenie przystanków komunikacji miejskiej przed mrozem w koksownikach”**

Radny Marek Rajca: Jestem zaskoczony dzisiejszym posiedzeniem komisji, czy potrzebne jest zwoływanie komisji, aby ustawić koksowniki, czy nie może Burmistrz sam podjąć decyzji, jest to oczywiste jeśli temperatura jest tak niska to działania powinny być automatyczne.

Z- ca Burmistrza Jakub Szurdyga: Zajęliśmy się tym tematem już, ustawienie 10 koksowników to koszt 30.000 zł. Rezerwa wynosi 100 000 zł, trudno przeznaczyć 30.000 zł na koksowniki ile te mrozy potrwają. Straż miejska podczas swoich patroli i kontroli miejsc przebywania takich osób nie napotkała osób bezdomnych.

Radny Mirosław Kędzierski: Jak wygląda spraw osób bezdomnych.

Radny Kamil Kowalik: 30.000 zł to jest koszt całego utrzymania tych koksowników.

Z- ca Burmistrza Jakub Szurdyga: Na tą sumę składa się zarówno zakup koksowników i koks do nich.

Dyr. MZGK Robert Szczupider: Jeżeli się znajdą się na to środki, to możemy ustalić wspólnie takie miejsca, gdzie miałyby one stanąć. Na sam materiał na zakup prętów potrzebne jest 2475 zł. W budżecie na elementy metalowe na cały rok mam 3000 zł. Koks kosztuje gdzieś w granicach 1500 zł za 1 tonę, czyli na 23 tony potrzebujemy 34.500 zł, których ja w budżecie absolutnie nie mam. W ciągu 2,3 dni jesteśmy w stanie zrobić koksowniki, ale to pozbawi nas kwoty na materiały metalowe.

Dyskusja

W dyskusji udział wzięli

